Nro. 78.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 7go Kwietnia 1795.

Gazety.

WŁOCHY.

Z Genuy dnia 7. Marca.

Armia *Francuzka* w tuteyſzych okolicach przez choroby tak była ołabiona, że gdyby przed 2. mieſiącami *Piemontczycy* uczynili byli poruſzenia, mimo wielkiego oporu byliby odzyſkali utracone ſtanowiſka ſwoie, i wyparli *Francu-*

zów. Teraz atoli iuż iest zapóźno, albowiem i choroby iuż ustały, i armia Francuzka znaczne odebrała posiłki, i zagraża Xięztwu *Medyolańskiemu*, które z woyska znacznie iest ogołoconém, rekrutowania albowiem w *Lombardyi* z nienaylepszym poszły skutkiem, a 16. tysięcy *Neapolitańczyków*, ktòrych tam przybycia oczekiwano, zostało w swoim kraiu.

Pewna tu nadeszła wiadomość: że flotta Francuzka dnia 1. t. m. z *Toulonu* wyszła pod żagle. Toż samo potwierdza doniesienie.

Z Livorny dnia 11. *Marca.*

Dnia 8. t. m. Admirał *Angielski Hotham* po odebraném doniesieniu o flotcie *Francuzkiey* na morzu się znayduiącey własney flotcie wydał roskaz nazaiutrz udania się pod żagle. Składała się ta z 13. liniowych okrętòw, 5 fregatt, i 1. *branderu* (mały okręt do zapalania innych) tudzież z 1. Neapolitańskiego liniowego okrętu, i 2. fregatt.

Zaraz potém nadeszła wiadomość przez wiele okrętòw do portu przybiiaiących: że flotta *Francuzka* składaiąca

się

ſię z 16. liniowych okrętów 9. fregatt i kilku *Tartanóm* przy wyiściu pod żagle około 200. okrętów transportowych, przeznaczonych na przewiezienie woyſka lądowego zoſtawiła w *Toulonie*, i ku *Korſyce* popłynęła.

Dnia 11. przybił do portu tuteyſzego okręt z tą wiadomością: że okręt *Angielſki Berwich* o 74. armatach z St. *Fiorenzo* do *Livorno* płynący napotkał o 17. mil. od *Capo Corſo* flottę *Francuzką*. Uſiłował ón wprawdzie bronić ſię przeciw ścigaiącym ſiebie 2. fregattom nieprzyiacielſkim nie bez uſzkodzenia tychże, lecz po nadeyściu 4. liniowych okrętów nieprzyiacielſkich, muſiał ſię poddać.

Różne inne tu przybyłe okręty napotkawſzy flotty obydwie doniosły: że też dnia 10. t. m. z rana znaydowały ſię między *Capo Corſo i Gorgona*, i o 20. tylko mil morſkich od ſiebie oddalone były, ſłyſzano także tegoż ſamego dnia w wieczór w różnych ſtronach Kanonadę.

Nadeſzły tu wiadomości: że Dey *Algierſki* wypowiedział woynę *Anglii*, a z Francuzami, którzy mu kilka małych okrętów woiennych i wielkie ſummy

my

my pieniężne dali w podarunku, zawarł przymierze. (Potrzebuie potwierdzenia.)

FRANCYA.

Kontradmirał Francuzki *Vanstabel* dnia 21. Lutego z wielą officyerami i maytkami z *Brest* popłynął do *Amszterdamu*. Ma on Tytuł Jeneralnego kommendanta *siły morskiey Rzplitey* na morzu północném. — Dywizya złożona z 6. liniowych okrętów, 3. fregatt, i 3. Korwettów tegoż samego dnia z *Brest* wyszła pod żagle. Kontradmirał *Remaudin* ma nad nią kommendę, który w czasie potyczki morskiey z *Anglikami* okręt liniowy le *Vengeur* kommenderował. Ta Eskadra ma żywności z sobą na 6. miesięcy. Oznaczenie iey iest nie wiadome.

Przed kilką dniami *Paryzki* Prezydent udawszy się z municypalnością i mnóstwem ludu na pole tak zwane *marsowe* i zniósł wysypaną tam górę wysoką na honor partyi Jakobinów w Konwencyi, *górą* nazwaney.

Process bywszego publicznego oskarżyciela *Fouquier Tinville* iuż się zaczął, i żywo się kontynuie. Już 30. iego współ-

wi-

winowayców Sędziów, i przyfiężnych wzięto w areſzt. Sądzą: że ſię pociągnie długo, i że *Barrere*, *Collot*, *Billaud*, *i Vadier* w tym proceſſie też ſamą grać będą rolę, którą grał *Carrier* w proceſſie zabóyców *Nanteſkich*.

Deputowanych, którzy przez niejaki czas byli w areſzcie za proteſtacyę przeciw gwałtom podpiſaną, a iak wiadomo, do Konwencyi zoſtali nazad przypuſzczeni, co raz bardziey wpływ ſię pomnaża do intereſſów publicznych.

Używaią ich teraz naybardziey za Kommiſſarzów, i wyſyłaią z ſekretnemi zleceniami w różne ſtrony. Teraz z tych *Refebvre*, *i Talot* poſłani ſą do *Niderlandu*, *Rabaud Pommier* zaś ieſt ſekretarzem Konwencyi. — Deputowany *Richard* poſłany do *Hollandyi* ma zlecenie roſtrząśnienia Kapitulacyi zawartey z *Zelandyą*, która wiele w Konwencyi nieukontentowania ſprawiła.

Jenerał *Jourdan*, któremu kommendę teraz w *Hollandyi* powierzono znaydował ſię przez kilka dni w *Paryżu*, dla ułożenia planu przyſzłey Kampanii z *De-*

Deputacyą Ocalenia do operacyów woiennych w *Hollandyi*. — Bywszy Deputowany *Louvet* bannitowany dekretem Konwencyi dawniey, który teraz uchylony został tak, że żadne kroki sądowe nie mogą bydź rozpoczęte, został Xięgarzem. Naybardziey zaś przedaie własne swoie dzieła, w których opisany iest los-iego od 31. Maja, a *Barrere* z swymi towarzyszami bardzo czarno są ucharakteryzowani. —

Reprezentanci *Francuzcy* będący w *Hollandyi* wydali proklamacyę: „ że handel między *Hollandyą i Francyą* znowu iest przywrócony tak, iak w innych kraiach podbitych.

Maią atoli zachować się prawa względem wywożenia i wwożenia towarów, które tym czasem tylko na lądzie trwać będzie. „

SZWAYCARYA.

Z Bazyley dnia 11. Marca.

Z ukontentowaniem donieść możemy każdemu ludzki naród miłuiącemu: że u nas negocyacye względem pokoiu tak pożądanego trwaią do tych czas. Z całego

łego postępowania sposobu szanownego *Francuzkiego* Posła Pana *Barthelemy* okazuie się widocznie iego żądanie: aby woyna ta wszystko niszcząca iak nayprędzey zakończoną została. Nie tylko to iest iego lecz całego Francuzkiego Narodu pragnieniem, wszędzie bowiem powszechny głos daie się słyszeć: *Chcemy pokoiu, wszakże za obronę naszą ięliśmy się broni, nie z chęci podbiiania cudzych kraiów.* To zaś iest godną rzeczą uwagi: że wspomniony Pełnomocnik Narodu tego, który przez swe zwycięztwa takie uczynił progressa, z naywiększą łagodnością i skromnością o pokoiu mówi. Już tu Pan de *Hardenberg* Minister *Pruski* na mieyscе zmarłego Pana de *Goltz* przybył. Sekretarze Legacyi *Pruskiey* tu przytomni, żyią z Panem *Barthelemy* w naylepszey harmonii, i wiele dowodów doświadczaią iego szacunku sobie. Często u niego bywaią na obiadach. Codziennie każdy z nas się przekonywa co raz brrdziey: że miasto nasze (*Bazylea*) oznaczone iest na teatr nowych widokow publicznych, które u późney potomności między naysławnieyszemi tego wieku zdarzeniami słynąć będą.

NIEM-

NIEMCY.

Z Wesel dnia 14. Marca.

Koło *Bienen* o milę od *Rees* wczoray między Francuzami i woyskiem *Austryackiém* przyszło do krwawych utarczek. Pierwszy attak nieprzyiacielski przypuszczony z rana był szczęśliwie odparty, lecz około 4. godziny po obiedzie z nowym posiłkiem znowu awansował, i przymusił *Austryakòw* do reytyrady. Z obydwòch stron oprócz zabitych wielu było ranionych, officyer 1. *Austryacki* śmiertelną odebrał ranę. Od tego czasu miasto *Bienen* opanował nieprzyiaciel. Liczba Francuzów znayduiących się w *Emerich* codziennie się pomnaża.

Od niższey Elby dnia 17. Marca.

Przed kilką dniami *Archivum Pruskie z Fryzyi Wschodniey*, tudzież Kassa z *Aurich* do *Minden* przeniesiona została. —